

## SZKOŁA NARCIARSKA AESCULAP

### I

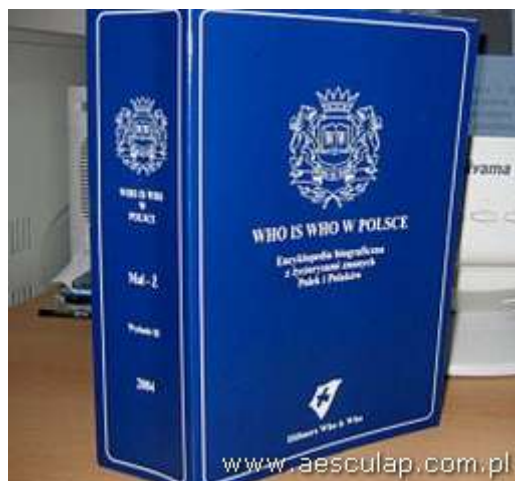
#### O Teresie i Stanisławie Raźniewskich

Od 1970 roku Państwo Teresa i Stanisław Raźniewscy zajmują się pracą wychowawczą i organizacyjną na terenie działania Szkoły Narciarskiej Aesculap. Dzięki wspólnym zainteresowaniom, posiadania wrodzonych zdolności kierowania zespołem ludzi, cech wychowawców z powołania, umiejętności wspierania się nawzajem i podejmowaniu trudnych życiowych decyzji mogli się zająć skutecznie propagowaniem narciarstwa w Jeleniej Górze. Wybrali trudną drogę. Wywożenie dzieci w góry to odpowiedzialne zadanie. Trzeba sprostać wielu wymaganiom i oczekiwaniom, wiedzieć jak zaspokoić potrzeby dzieci i ich rodziców, jakich środków użyć, aby białym szaleństwem zarazić jak największą ilość osób. I wreszcie, jeden z najistotniejszych aspektów uprawiania tego zawodu. Wybór terenu miejsc działania szkoły, gwarantujących czyste powietrze, piękne widoki a jednocześnie możliwość bezpiecznej nauki i zabawy na nartach. Przez kilkanaście lat członkowie Szkoły Narciarskiej blakali się po Sudetach, tracąc czas na dojazdy do różnych ośrodków narciarskich, mniej lub więcej odległych od Jeleniej Góry. Państwo Raźniewscy postanowili pomóc dzieciom, które uczyli jeździć na nartach. W jaki sposób? Otóż wpadli na pomysł, aby przybliżyć góry do Jeleniej Góry. Wybudować wyciągi tam, gdzie do tej pory narciarstwo było białą plamą na mapie. Wyciągi klubowe dostępne na zawołanie dla każdego członka Aesculapa. Było proszę Państwa takie miejsce! Nasi pasjonaci wybrali się na odległą od Jeleniej Góry, zaledwie o 10 kilometrów Łysą Górę, usytuowaną w Grzbiecie Południowym Gór Kaczawskich. Miejsce to spełniało wszystkie konieczne warunki do bezpiecznego uprawiania narciarstwa.

Od momentu pierwszych spacerów po stokach Łysej Góry nie upłynęło wiele czasu a już zespół ludzi składających się z inżynierów i techników, uczestników członków zarządu kierowanych przez Stanisława Raźniewskiego, przygotowywał do wdrożenia projekty wyciągów w rejonie Dziwiszowa. W 1985 roku wybudowano pierwsze wyciągi - w Dziwiszowie na stoku Ulimka ( miejscowość w bezpośrednim sąsiedztwie Łysej Góry ). A w 1988 roku ruszyła budowa pierwszego wyciągu orczykowego na Łysej Górze. Większość prac wykonywana była społecznym mozolem przez członków i sympatyków Szkoły i Klubu. Wielkim wysiłkiem, natykając się po drodze na przeszkody, wydawałoby się nie do pokonania.

Państwo Raźniewscy spędzili na tej górze sporo czasu. I ... może stracili trochę zdrowia. Ale nie na darmo! Teraz uczestnicy Aesculapa jadą ze swoimi instruktorami autobusem na zajęcia zaledwie 15 minut. Na dobrze utrzymanych, sztucznie naśnieżanych trasach jeździ się świetnie i w dużym komforcie. Cztery wyciągi o łącznej przepustowości 2000 osób na godzinę zapewniają dobrą jazdę i stosunkowo małą ilość czasu spędzonego w kolejkach. Jest gdzie się zatrzymać, odpocząć i zjeść. A dla amatorów jazdy po zmroku czekają sztucznie oświetlone trasy.

I stało się jasne, że Mikrostacja Sportów Zimowych na Łysej Górze, jest już nie tylko klubową górą. Dzięki pasji Państwa Raźniewskich, wychowania przez nich instruktorów, zawodników, członków wielu, wielu rodzin, które dzięki Aesculapowi wyszło na spacer w góry, dzięki ich zaangażowaniu w pracę, w Góry Kaczawskie przyjeżdża teraz wielu narciarzy z całej Polski a także z zagranicy. Przyjeżdżają i dziwią się. Jak w takiej małej wiosce, w niskich górach o kapryśnym klimacie mogła powstać stacja o której już słychać w Olsztynie, Szczecinie, Warszawie czy Berlinie.



Z wielką przyjemnością informuję, że [biografie](#) Teresy i Stanisława Raźniewskich znalazły się w wydawanej na wysokim poziomie edytorskim encyklopedii Who is Who.

"Leksykony Who is Who Hübnera wydawane są co roku w sześciu krajach Europy Środkowej i Wschodniej: w Niemczech, Austrii, Polsce, Czechach, Słowacji i na Węgrzech. Publikacje zawierają zaktualizowane i nowe biografie wyróżniających się osobistości, które dzięki swoim działaniom są postaciami znaczącymi w polityce, gospodarce, nauce, sporcie, kulturze i sztuce oraz w innych dziedzinach życia publicznego.

Na uwagę zasługuje fakt, że Who is Who Hübnera, obok oficjalnych informacji, np. na temat kariery zawodowej, zawiera także treści osobiste, m.in. dotyczące przodków czy hobby - co daje czytelnikowi wrażenie "zbliżania się" do opisywanej osoby."

*Cytat z Who is Who Hübnera  
(Who is Who w Polsce, 3 wydanie, 2004)*

## II

### Aesculap i Łysa Góra

W początkowym okresie (Aesculap powstał w 1970 roku) w szkoleniu brało udział niewiele osób. Zainteresowanie działalnością Szkoły było jeszcze niewielkie. Niewielki był też krąg osób związanych bezpośrednio z "Aesculapem", przez co jego oddziaływanie na środowisko narciarskie było nikłe.

W tym czasie silne, dotowane z budżetu państwa, kluby narciarskie, posiadające przyklubowe szkółki narciarskie dla dzieci, były niekwestionowanym konkurentem naszej Szkoły. Co prawda, celem ich działalności było narciarstwo wyczynowe i były to takie małe "fabryki narybku" zawodników, jednak zawsze na początku opłaty za szkolenie były dużo niższe niż w "Aesculapie". W wielu wypadkach szkolenie było tam praktycznie bezpłatne (dotacje dla najzdolniejszych uczestników w postaci sprzętu narciarskiego itp.). Konkurencja ta odciągała od "Aesculapa" dzieci, nawet te bez specjalnych aspiracji sportowych.

W ciągu następnych lat, na skutek dobrej pracy szkoleniowej, systematycznego wzrostu popularności "Aesculapa" liczba uczestników ciągle wzrasta. Zwiększa się również ilość osób emocjonalnie związanych ze szkołą, tzn. rodziców dzieci, dziadków itd., przez co scalająca się wciąż społeczność "Aesculapa" zaczyna odgrywać dużą rolę w życiu narciarskim środowiska jeleniogórskiego i ma coraz większy wpływ na jego rozwój poprzez propagowanie narciarstwa. Zaczyna być modne: być uczestnikiem Szkoły i Klubu "Aesculap".

Wytwarza się swego rodzaju sympatyczny klimat uczestnictwa w życiu Klubu całych rodzin, właśnie przez tych maluszków żwawo pomykających po narciarskich trasach. Rodzice są żywo zainteresowani w postępach swoich dzieci, a od nich zarażają się również narciarstwem i sami zaczynają jeździć na nartach.

Jednym z wyrazów ciepła dla bliźniego, pogłębiania więzów przyjaźni, sprawdzających się w surowym górskim klimacie a jednocześnie nieustannej rywalizacji jest impreza: ZAWODY RODZINNE. Biorą w niej udział wszyscy: dzieci i ich rodzice. Liczy się czas łączny przejazdu dziecka i rodzica w slalomie gigancie. Podobną, również integracyjną imprezą, którą co roku organizuje się w Klubie, jest BAL PRZEBIERAŃCÓW. Za piekarzy, smerfy, piratów, kominiarzy i inne ciekawe postaci przebierają się maluchy młodzież i dorośli.

Łysa Góra staje się tradycyjnym miejscem spotkań. Tu odbywają się inauguracje i zakończenia sezonów narciarskich "Aesculapa". Ogniska, spotkania przy kawie uczestników i sympatyków Szkoły, zebrania instruktorów, tu organizuje się czyny społeczne na rzecz mikrostacji. Atrakcyjne tereny Gór Kaczawskich sprzyjają robieniu wycieczek pieszych - można tu dojść spacerkiem np. z Jeleniej Góry. Ostatnio rozgrywane są na Łysej Górze amatorskie zawody rowerowe "Łysogórki".

Miło być gospodarzem ośrodka - zawsze u siebie, ale niekiedy trzeba posprzątać czy wybudować coś nowego. "Aesculap" w miarę swoich sił ciągle inwestuje, każdą zarobioną złotówkę wydaje na unowocześnianie swojej bazy sportowej. Dzięki niej, w dzisiejszej dobie, możliwe jest w ogóle prowadzenie działalności szkoleniowej. Przy obecnych cenach w dużych, renomowanych ośrodkach narciarskich, przy wypełnieniu do granic możliwości tłumami narciarzy, tras narciarskich Karkonoszy (i związanym z tym bezpieczeństwem prowadzenia zajęć) Łysa Góra wydaje się być niezastąpiona. Kierownictwo Szkoły ma tu możliwość dokładnej obserwacji lekcji narciarskich prowadzonych przez instruktorów, nadzorowania ich pracy, a rodzice dzieci na bieżąco dopingować do nauki swoje pociechy.

Systematyczna, mrówcza, praca włożona w rozwój i utrzymywanie bazy Aesculapa zaczyna procentować (choć jego twórcy napotykali podczas jej budowy na przeszkody wydawało by się nie do pokonania).

Uczestnicy Szkoły Narciarskiej i Sudeckiego Klubu Sportowego Aesculap mają dzisiaj ułatwione zadanie przy planowaniu swojego budżetu narciarskiego. Przynajmniej za wyciągi płać kilkakrotnie mniej niż w innych miejscach.

"Aesculap" udostępnił szerokiej rzeszy turystów swoją bazę sportową. Przyjazne stoki narciarskie, możliwość jazdy na sztucznym śniegu, przy świetle elektrycznym, niezłe obecnie warunki socjalno-bytowe i sanitarne - wszystko to sprawia, że Mikrostację Sportów Zimowych Łysa Góra - Dziwiszów odwiedza coraz więcej osób. Zrozumiałym jest, że (z racji położenia mikrostacji) najwięcej gości przyjeżdża tu z Lubina, Legnicy i Wrocławia. Ale pierwszorzędnym zadaniem tego ośrodka jest zmiana rozkładu zajęć mieszkańców Jeleniej Góry. Wyciągnięcie ich z domów na świeże powietrze w góry odległe o "rzut kamieniem" od miasta. Jeszcze nie tak dawno Jeleniogórzanie weekendy spędzali w Karkonoszach, teraz mogą pojechać w Góry Kaczawskie - piętnaście minut jazdy samochodem z centrum Jeleniej

Góry.

Po latach działalności Szkoły Narciarskiej i Sudeckiego Klubu Sportowego Aesculap (w tym roku mija 35 lat) można stwierdzić, że pomimo wielorakich przeszkód, jakie utrudniały jej funkcjonowanie, Szkoła istnieje nadal i jest potrzebna społeczeństwu jeleniogórskiemu. Na przestrzeni wielu sezonów utrzymywała się "na powierzchni" dzięki swej niezależności finansowej, i to bez względu na warunki rozwoju sportu i turystyki w danym momencie, czy sytuacji politycznej w kraju. Już w latach 70-tych była nietypowym tworem (Klub i Szkoła). Za szkolenie dzieci w narciarstwie były pobierane opłaty a powszechnie różne dotowane kluby szkoliły za darmo. Można więc powiedzieć, że "Aesculap" był prekursorem dla wielu dzisiejszych klubów narciarskich i szkół działających na terenie powojennej Polski (opłata za szkolenie i opiekę pedagogiczną). Poprzez swoją działalność gospodarczą i inwestycyjną (budowa mikrostacji) przyczynił się do rozwoju turystyki w Jeleniogórskiem. Jest to potwierdzenie słuszności kierunku działań "Aesculapa". Istnienie Szkoły jest ściśle związane z popytem na usługi narciarskie w regionie jak i również z poziomem usług, jakie szkoła oferuje. Dlatego w całym 35-letnim okresie pracy SN i SKS "Aesculap" dąży ciągle w miarę swoich sił, do modernizacji, unowocześniania i ulepszania organizacji usług oraz ich atrakcyjności. W ten sposób, dbając wciąż o odpowiednią jakość szkolenia, "Aesculap" stał się w Jeleniogórskiem jedyną szkołą świadczącą usługi o wysokim standardzie, a Mikrostacja Sportów Zimowych "Łysa Góra" cieszy się uznaniem nie tylko jeleniogórczan lecz i turystów z innych okolic Polski oraz z zagranicy.

Michał Raźniewski